

# Rusinowa, Izabella

---

"The Papers of James Madison", wyd. W. H. Hutchinson, W. M. Rachel, t. I-IV, The University of Chicago Press 1962-1965 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 58/4, 700-702

---

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

*The Papers of James Madison*, wyd. W. H. Hutchinson, W. M. Rachel, t. I—IV, The University of Chicago Press 1962—1965.

Wśród wielu ostatnio wydawanych w USA serii źródeł dotyczących początkowego okresu państwowości amerykańskiej wyróżniają się listy i papiery Jamesa Madisona, którego poglądy były typowe dla związanych z nim działaczy politycznych i społecznych końca XVIII i początku XIX wieku. Jego bogata korespondencja odzwierciedla nie tylko politykę rodzinnego stanu Wirginia, ale i całej nowo powstałej Federacji, pokazuje tworzenie się nowego państwa, trudności gospodarcze i polityczne wynikające z długotrwałej wojny o niepodległość, spory między stanowe i ich przewycięzanie, tworzenie własnej administracji i prawodawstwa. Sam James Madison nazwany jest „Ojcem konstytucji amerykańskiej”, najstarszej konstytucji pisanej i używanej do tej pory pomimo wielu poprawek.

W czasie swojego życia James Madison (1751—1836), czwarty prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (1809—1817), zbierał dokumenty mówiące o jego politycznej karierze. Od początku służby w Kongresie Kontynentalnym zatrzymywał większość korespondencji adresowanej do niego, chociaż rzadko posiadał pełne kopie własnych listów. Sporządził także dokładne notatki z konwencji konstytucyjnej w 1787 r. w Filadelfii, gromadził niedatowane papiery różnych rodzajów, jak notatki z listów otrzymywanych i wysyłanych, z przeczytanych książek i pamfletów, z prac przygotowywanych do druku.

Podczas blisko dwudziestu lat samotności, które nastąpiły po skończeniu się jego drugiej kadencji prezydenckiej, porządkował swoje papiery próbując odzyskać wcześniejsze dokumenty z początków kariery politycznej i te, które wysyłał do swoich kolegów Wirgińczyków: Tomasza Jeffersona, Josepha Jonesa, Jamesa Monroego, Edmunda Pendletona i Jerzego Waszyngtona. Wysłank ten miał dopomóc przyszłemu wydawcy jego papierów i przyszłym historykom. Przez wyłączenie swojej osobistej korespondencji z materiałów przeznaczonych do publikacji, wskazał cel, którym miało być pokazanie przeszłości i własnego w niej udziału. Po jego śmierci już w 1838 r. Senat USA wyznaczył M. D. Glipsona do nadzorowania edycji tych listów i papierów. Do roku 1842 wydano ich 4 tomy.

Następna duża publikacja prac Madisona została wydana w Nowym Yorku w latach 1900—1910 przez spółkę wydawniczą Pennan's Son pod redakcją G. Hunta w 9 tomach pt. „The Writing of James Madison”; w ich skład weszły papiery państwowe i część prywatnej korespondencji.

Obecna edycja wedle zamierzeń wydawców ma zawierać wszystkie możliwe do zebrania pisma Madisona, które są w całości bądź w dużym stopniu wynikiem jego pracy i sposobu myślenia. Wydanie opuszcza rękopisy takie jak notatki pozbawione osobistego komentarza, mówiące o przeczytanej książce, usłyszonym wykładzie, kopie listów bądź akt sądowych bez własnych myśli. Edycja ta z drugiej strony włączyła pewne rzeczy, jak mowy (w całości lub w skrócie), rozważania jego współczesnych o nim, a także listy i inne papiery adresowane do niego i te, które mógł pisać bądź brać udział w ich tworzeniu należąc do różnych komitetów.

Dokumenty przedstawione są w porządku chronologicznym, a listy pisane jednego dnia ułożono w porządku alfabetycznym w zależności od nazwisk jego korespondentów. Podobnie jest z depeSZami do i od Madisona i innych delegatów Wirginii w Kongresie Kontynentalnym. Znajduje się również listy, które są podpisane przez gubernatora *in council*, a przygotowane przez Radę Stanu (Council of State) z okresu członkostw w niej Madisona. Są powiadomienia adresowane do osób innych niż Madison, ale prawdopodobnie przeznaczone i dla niego w całości lub w streszczeniu, co w powiązaniu z innymi relacjonującymi dokumentami i petycjami podpisanymi przez niego czynią wydawnictwo pełniejszym starając się

wszechstronnie pokazać tę postać. Znajdują się również jego rachunki pieniężne płacone lub otrzymywane od innych osób.

Reprodukcja każdego dokumentu jest odtwarzana, jeśli to możliwe, bez poprawek zgodnie z oryginalną gramatyką i ortografią angielską XVIII wieku.

Obecne wydanie „The papers of James Madison” będzie się składało, wedle zamierzeń, z około dwudziestu woluminów. Pierwsze cztery tomy tej edycji rozpoczynają się od metryki chrztu Madisona, a kończą się na instrukcjach dla przedstawicieli Stanów Ameryki Północnej w Paryżu, mówiących o potrzebie zawarcia pokoju z Anglią, jeżeli będzie uznana niezawisłość Stanów. Omawiane pierwsze tomy publikacji należą do udanych wydawnictw źródłowych do okresu wojny o niepodległość USA. Spośród obecnie wydawanych w Stanach Zjednoczonych wydawnictw tego typu wyróżnia je szata graficzna, staranny druk i estetyczna oprawa płócienna.

Kontakt ze źródłem ułatwia bardzo bogata oprawa edytorska. Poza przedmową i ogólnym wstępem umieszczono odrębne wstępy do każdego opublikowanego dokumentu. Zamieszczono w nich dokładne opisy podstawy wydawniczej oraz, o ile to było możliwe, okoliczności powstawania listów bądź dokumentów. Ten ostatni problem przedstawiono nie jednakowo wyczerpująco, chociaż na ogół z wielką skrupulatnością. Dla objaśnienia osób i wypadków toczących się w tym okresie posługiwano się innymi, opublikowanymi w większości, źródłami. Często w komentarzu zawartym w przypisie rzeczowym przedukowywano odpowiedni ustęp pomocniczego tekstu źródłowego. W ten sposób publikacja została wzbogacona w pewnym sensie o materiał spoza listów Madisona będących zasadniczym przedmiotem wydania. Na wysoką ocenę zasługuje indeks osobowo-rzeczowy zamieszczany na końcu każdego tomu. Sporządzenie jego wymagało wiele trudu z uwagi na specyfikę publikowanych źródeł. Indeks ten stanowi uzupełnienie wydawanych listów. Oprócz tego każdy wolumen posiada chronologię wydarzeń z życia Madisona. Przemysłana szata graficzna, zróżnicowanie czcionek, odpowiednie symbole zdecydowały o łatwej dostępności dla czytelnika publikowanych tekstów.

Niektóre listy są szczególnie interesujące, np. redakcja instrukcji dla ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych przy dworze hiszpańskim, Johna Jaya, wysłanego tam celem zawarcia aliansu handlowego i wojskowego. Madison podtrzymywał amerykańskie żądania w stosunku do brytyjskich ziem na zachód od rzeki Mississippi, a równocześnie domagał się niezbędnego dla handlu południowych stanów prawa nawigacji na rzekach hiszpańskiego terytorium w Ameryce Północnej uważając, że tylko zaspokojenie tych dwóch żądań przez Hiszpanię doprowadzi do zawarcia traktatu tak potrzebnego Stanom Zjednoczonym. Inną ciekawą rzeczą, którą można poznać poprzez listy i papiery Madisona, jest sytuacja finansowa nowo powstałego państwa. Do prowadzenia wojny potrzebne były pieniądze, których nie bardzo chciały dawać poszczególne Stany. Dlatego też Kongres Kontynentalny postanowił rozpocząć emisję pieniędzy papierowych. Nie mając realnego pokrycia szybko straciły one na wartości. W momencie kiedy Madison znalazł się jako przedstawiciel stanu Wirginia w Kongresie Kontynentalnym, Kongres ten ogłosił wymianę dolarów papierowych na nowe w stosunku 1:40, co współcześnie nazwali bankructwem patriotów i nieudolnością. W sprawach finansowych panował niebывały chaos. Zniszczenia wojenne, zarazy, brak możliwości egzekwowania podatków w wielu stanach, nie wyłączając Wirginii, a do tego spory międzystanowie, zmusiły Kongres Kontynentalny do zaproponowania pięcioprocentowego podatku od importu. Chcąc ułatwić zaopatrzenie armii w żywność i ubrania i uregulować chociaż w pewnym stopniu sprawy finansowe przez otwarcie kredytu, postanowiono stworzyć pierwszy bank na terenie Ameryki. Projekt banku poparła większość członków Kongresu, wynikiem było danie mu odpowiedniej karty

konstytucyjnej. Sam Madison uważał za potrzebną tą instytucję, chociaż sądził, że karta dla niego powinna pochodzić od Zgromadzenia Pensylwanii, a nie od Kongresu Kontynentalnego, który nie posiadał żadnej władzy wykonawczej, opierał się bowiem na dobrej woli poszczególnych stanów.

Pierwsze tomy nowej edycji papierów Jamesa Madisona przedstawiają zebrane razem, czasami nie znane dotąd, dokumenty mówiące o działalności niektórych urzędów w czasach amerykańskiej wojny o niepodległość, charakteryzują autora wielu listów i związanych z nim przyjaciół i znajomych, dają lepsze spojrzenie na tak ważny okres w życiu Stanów Zjednoczonych.

Izabella Rusinowa

*La Pologne du XVIIIe siècle vue par un précepteur français Hubert Vautrin. Présentation de Maria Cholewo-Flandrin, Paris 1966, s. 294, seria „Temps et Continents”.*

Zagadnienie kształtowania się opinii publicznej w stosunkach między narodami, roli zakulisowych w tej mierze manewrów politycznej propagandy, dopiero od niedawna stało się przedmiotem specjalnych badań historycznych<sup>1</sup>. Poważne źródło historycznej świadomości stanowią niewątpliwie także powieści, reportaże, a zwłaszcza opisy dalekich krajów<sup>2</sup>. Nowa edycja znanego w Polsce tekstu Vautrina<sup>3</sup> nasuwa refleksje i skojarzenia, które warto może przedstawić. Hubert Vautrin (1742—1822), jezuita lotaryński o szerokich, encyklopedycznych zainteresowaniach, pozbawiony po kasacie zakonu ustabilizowanej sytuacji, przyjął w 1777 r. propozycję osławionej Elżbiety Sapiehyzny uzupełnienia zaniedbanej edukacji jej syna Kazimierza Nestora Sapiehy (1757—1798). Vautrin przebywał w Polsce w latach 1771—1782, bowiem w 1782 r. widzimy go już z powrotem w Nancy<sup>4</sup>. Odtąd we Francji uprawiał nadal swe prace naukowe i przygotowywał opis Polski, który dopiero u progu epoki Księstwa Warszawskiego ujrzał światło dzienne<sup>5</sup>. Wydaje się, iż obok głośnej książki Rulhière'a właśnie dzieło Vautrina miało szczególne możliwości dotarcia do rąk francuskich ówczesnie i kształtowania wyobrażeń o Polsce. Pozostaje otwartym pytanie, w jakiej mierze opinie Vautrina mogły zażywać na poglądach administracji napoleońskiej. Czy np. bezceremonialność niektórych dostojników cesarskich (w kraju sprzymierzonym) nie wynikała niekiedy właśnie z przesłanek zaczerpniętych z obszernego i budzącego zapewne zaufanie opisu Vautrina?

Jak wiadomo, francuscy obserwatorzy nie cieszą się szczególnym uznaniem jako autorzy relacji z podróży<sup>6</sup>. Czy jednak należy zarzucić Vautrinowi tendencyjność i brak ścisłości? W naszym przekonaniu bezwzględnie tak. Francuski je-

<sup>1</sup> Por. uwagi R. W. Wołoszyńskiego, *Polska w opiniach Francuzów XVIII w. Rulhière i jego współczesni*, Warszawa 1964, s. 6—9. Autor postacią Vautrina bliżej się nie zajął podkreślając jedynie, iż w krytyce spraw polskich Vautrin poszedł najdalej, s. 101.

<sup>2</sup> Zagadnieniom tym wiele uwagi poświęcił St. Kot, por. jego *Adieu à la Pologne*, Kraków 1930, oraz tegoż: *Nationum Proprietates*, „Oxford Slavonic Papers” t. VI—VII 1955—1957.

<sup>3</sup> Por. wybór tekstu Vautrina z troskliwym komentarzem W. Zawadzkiego, *Polska Stanisławowska w oczach cudzoziemców* t. I, Warszawa 1963, s. 707—829. Uprzednio ułamek tekstu Vautrina włączył do swej książki J. A. Wilder, *Okiem cudzoziemca. Ze wspomnień cudzoziemców o dawnej Polsce*, Warszawa 1959, s. 119—136, 231—4.

<sup>4</sup> M. Cholewo-Flandrin nie rozwiązała zagadek życiorysu Vautrina. Dokonał tego uprzednio W. Zawadzki, op. cit. t. I, s. 26—32, który podkreślił niemiłe stosunki panujące w domu Sapiehów.

<sup>5</sup> H. Vautrin, *L'Observateur en Pologne*, Paris 1807, s. 484.

<sup>6</sup> Podkreślił to R. W. Wołoszyński, op. cit., s. 1.